



Obchodzony dzisiaj w Polsce Narodowy Dzień Życia jest - zgodnie z uchwałą Sejmu RP - „okazją do narodowej refleksji nad odpowiedzialnością władz państwowych, społeczeństwa i opinii publicznej za ochronę i budowanie szacunku dla życia ludzkiego, szczególnie ludzi najmniejszych, najstarszych i zdanych na pomoc innych”. Ma być także motywem „solidarności społecznej, zachętą dla wszelkich działań służących wsparciu i ochronie życia”.

Dzień Świętości Życia obchodzony w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego ma podobny charakter. Jego ustanowienie jest odpowiedzią na wezwanie Ojca Świętego Jana Pawła Wielkiego. W tekście encykliki „Evangelium vitae” czytamy, że jego podstawowym celem jest „budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i społeczeństwie świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji”.

Z tej okazji pragniemy przypomnieć fragment przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła Wielkiego, wygłoszonego przed modlitwą Anioł Pański w dniu 5 kwietnia 1981 r.:

"Gdy powtarzamy w modlitwie: "Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas (J 1,14) myślimy o tym, jak niesłychaną wartość miało jedno ludzkie życie, poczęte za sprawą Ducha Świętego w łonie Dziewicy z Nazaretu. Czyniąc z tego życia bezwzględny i ostateczny dar dla Ojca w śmierci krzyżowej, Chrystus zapewnia zwycięstwo życiu - zarazem potwierdza jedyną i niepowtarzalną godność każdego życia ludzkiego. Podstawowe prawo do życia.

Każdy człowiek ma prawo do daru życia.

Okres Wielkiego Postu domaga się od nas dogłębnego rozważenia sprawy życia i śmierci. Im głębiej wchodzimy w ten okres, im bardziej przybliżamy się do Triduum Sacrum, tym gruntowniej należy się skupić na tej sprawie: na sprawie życia i śmierci we wszystkich jej aspektach i konsekwencjach.

Istnieje bowiem w naszej epoce narastające zagrożenie wartości życia. [...] Jeżeli bowiem prawo do życia - do daru życia - zastąpimy prawem do odebrania życia człowiekowi, wówczas nie możemy wątpić w to, że pośród wszystkich wartości technicznych i materialnych, którymi obliczamy miarę postępu i cywilizacji, załamię się wartość zasadnicza i podstawowa, która jest właściwą racją i miarą prawdziwego postępu: jest to wartość życia ludzkiego. Wartość życia - czyli wartość istnienia człowieka, skoro vivere est viventibus esse.

Odbieranie ludzkiego życia wskazuje zawsze na to, że człowiek zwątpił w wartość swego istnienia. Że zniszczył w sobie, w swojej świadomości, sumieniu i woli tę wartość pierwszą i

podstawową.

Bóg mówi: „Nie zabijaj!” (Wj 20, 13). A przykazanie to jest zarazem podstawową zasadą i normą kodeksu moralności, wpisanego w sumieniu każdego człowieka.

Jeśli przyzna się prawo obywatelstwa zabijaniu człowieka, wówczas, kiedy on jeszcze jest w łonie matki-wkracza się przez to samo na drogę nieobliczalnych konsekwencji natury moralnej. Jeśli wolno odebrać życie istocie ludzkiej wówczas, kiedy ona jest najsłabsza, całkowicie zdana na matkę, na rodziców, na środowisko ludzkich sumień, wówczas zabija się nie tylko niewinnego człowieka, ale sumienie. I nie wiadomo, jak szeroko i jak szybko rozchodzi się krąg tego zniszczenia sumień – sumień, na których opiera się przede wszystkim humanistyczny sens kultury i postępu człowieka.

Ci, którzy myślą i głoszą, że jest to sprawa prywatna, że należy w tym wypadku bronić ściśle określonego prawa do decyzji – nie myślą i nie mówią całej prawdy. Sprawa odpowiedzialności za życie poczęte w łonie każdej matki jest sprawą jak najbardziej społeczną. Jest równocześnie sprawą każdego i wszystkich. Leży u podstaw kultury moralnej każdego społeczeństwa. Przyszłość ludzi i społeczeństw od tego zależy. Jeżeli przyjmujemy prawo do odbierania życia nienarodzonemu, czy potrafimy z kolei obronić prawo do życia człowieka w każdej innej sytuacji? Czy potrafimy zatrzymać proces zniszczenia ludzkich sumień?

Okres Wielkiego Postu stanowi wyzwanie. W świetle tajemnicy paschalnej, do której się przybliżamy, wchodząc coraz głębiej w rozważanie męki i śmierci Chrystusa - trzeba, aby budziły się sumienia, podejmując wielką sprawę wartości życia i odpowiedzialności za życie, które jest przez to samo odpowiedzialnością za człowieka u samych korzeni jego bytowania i jego powołania. I trzeba również, aby narastała modlitwa, gdyż chodzi tutaj o sprawę najwyższej rangi z punktu widzenia godności człowieka. Również z punktu widzenia przyszłości godnej człowieka.

Bóg mówi: Nie chcę śmierci!" [...] - zakończył pierwszą część rozważania Ojciec Święty.

**Święty Janie Pawle Wielki,
Obrońco nienarodzonych,
módl się za nami!**